GAZETA HANDLOWA.

Nr. 2. Warszawa, dnia 22 grudnia (4 stycznia). Poniedziałek. 1868/9.

w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70.
Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Numer pojedyńczy kop. 5.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

ROK 6.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9.
Półrocznie rsr 4. k. 50 kwartalnie rsr. 2. k. 25.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Nrem 619.

Warszawa, dnia 4 stycznia.

O ile z wyciągu telegraficznego ocenić możemy przemowę cesarza Napoleona na noworocznem przyjęciu ciała dyplomatycznego, treść jéj jest pokojową jak się tego zresztą spodziewać było można, trudno bowiem przypuścić ażeby cesarz w przeddzień zebrania się konferencyi europejskiéj mógł przemawiać tonem wojowniczym. Cesarz zaznacza pojednawcze usposobienie mocarstw, ale co do przyszłości wyrażając nadzieję, że rok 1869 „będzie mógł" rozproszyć obawy i utrwalić pokój, przemawia widocznie bardzo mało stanowczo. W ogóle uderzającem jest, że pod względem pokojowym przemowa cesarska daleko jest bledszą niż zapowiadał organ ministra stanu Rouher „Le Public", który utrzymywał, że cesarz zawiadomi ciało dyplomatyczne o pomyślnym rezultacie usiłowań wielkich mocarstw w celu zapobieżenia następstwom sporu turecko-greckiego. Otóż telegram sobotni nie potwierdza przepowiedni pisma ministeryalnego. Cesarz o sporze turecko-greckim nic podobno nie wspominał. Przemowa noworoczna króla Wiktora Emanuela w tymże samym trzymana jest duchu co i mowa cesarza Napoleona, cokolwiek tylko wyraźniéj uwydatnia niepewność sytuacyi. Zaznaczywszy bowiem na wstępie, że położenie jest spokojne, przypuszcza zarazem możliwość wojennych ewentualności. W gruncie zatem ani przemowa cesarza Francuzów, ani króla włoskiego, i to wbrew dotychczasowym zwyczajom tego ostatniego, nie przyczynia się bynajmniéj do wyjaśnienia sytuacyi.

Zebranie konferencyi w przedmiocie sporu turecko-greckiego naznaczone pierwiastkowo na dzień 2 t. m., z powodu trudności stawianych zestrony Porty, a które tymczasem usunięte zostały, nastąpić ma dopiero d. 9 t. m. Zdaje się że Francya dotychczas nie rozesłała jeszcze zaproszeń. „Nordd. All Ztg." bowiem w ostatnim numerze swoim, wyrażając nadzieję, że stojące jeszcze zebraniu na pszeszkodzie trudności usunięte zostały; spodziewa się, iż zaproszenia francuskie, będące zresztą prostą tylko formalnością, wkrótce nastąpią. Nadmieniony dziennik tym sposobem zaprzecza poprzedniemu doniesieniu swemu, stósownie do którego zaproszenia już przed Nowym Rokiem miały być gabinetom doręczone. Przyjście do skutku konferencyi zaznacza, że spór turecko-grecki bierze chwilowo obrót pokojowy. Uderzającem jest jednak, że tak w Berlinie jak w Wiedniu warunkową tylko do niéj pod względem pokojowym przywiązują wagę. Jakkolwiek przyznają, że mocarstwa objawiają pokojowe usposobienia, tak tu jak tam nie widzą rękojmi, że wszystkim gabinetom zarówno chodzi o zgodne załatwienie sporu. W Wiedniu opinia publiczna uważa konferencyę za środek chwilowo uśmierzający zarody jednak nieporozumienia mógł by jak sądzą tamże usunąć tylko kongres albo wojna.

Stosunki hiszpańskie, wnosząc z najnowszych wiadomości ciągle jeszcze pozostają niewyjaśnione. Lubo w 17 czy 20 głównych miastach prowincyonalnych, stronnictwo republikańskie w wyborach do rad municypalnych odniosło zwycięstwo, pomimo to twierdzą ze strony zwykle dobrze powiadomionéj, że większość narodu sprzyja naradom monarchicznym, że jednak takowa składając się po większéj części z żywiołów umiarkowanych, wstrzymała się od wyborów. Twierdzenie to może być poniekąd prawdziwem, ponieważ bowiem dowiedziono jest, że przeszło połowa obywateli prawo do wyborów posiadających, nie brała w nich udziału, być zatem może, że właśnie ta bierna połowa składa się ze zwolenników monarchizmu. Wszelako gdyby istotnie tak być miało, w biernem dotychczas zachowaniu się stronników królewskości nie najlepszy upatrywać by można prognostyk co do zwycięstwa zasady monarchicznéj, zwłaszcza jeżeli uwzględnimy wielką przedsiębierczość jéj przeciwników, objawiających tyle ruchliwości. Dzienniki zagraniczne wspominają teraz znowu częściéj o kandydaturze na tron hiszpański księcia Montpensier, wszakże według listów z Madrytu, nie mają jéj sprzyjać tamtejsze sfery rządzące. O sympatyach narodu owe listy nic nie wspominają, a przecież wola narodu powinnaby w téj mierze być rozstrzygającą. W każdym razie tyle jest pewnem, że w Andaluzyi, gdzie książę Montpensier długo przebywał, lud w ogóle dosyć ma mu sprzyjać. Korrespondent „Times'a" sadzi, że Hiszpania zbliża się do przesilenia, i że nieuniknioną jest bliska walka między stronnictwem republikańskiem a żywiołami opierającemi się na armii. Armia rozstrzygała zawsze losy narodu, to też zdaniem korrespondenta wywrze ona i teraz prawdopodobnie stanowczy wpływ na obrady kortezów. Korrespondent nie przypuszcza ażeby głosowanie parlamentarne stanowić mogło ostatecznie o przyszłości Hiszpanii. W końcu nie kto inny tylko dowódcy armii, przeprowadzą swój program. Doniesienia z wyspy Kuby nie zgadzają się między sobą. Pewnem jest, że powstanie dotąd przytłumionem nie zostało. Niektóre pomniejsze korzyści na polu bitwy odniesione nad niem przez wojska rządowe, nie rozstrzygną sprawy. Ze Stanów Zjednoczonych coraz liczniejsze nadchodzą powstańcom posiłki.

Urzędowa wiedeńska „Abendpost", zaprzecza twierdzeniom „Nordd. All. Ztg" dotyczącym noty hr. Usedoma, o których w swoim czasie uczyniliśmy wzmiankę. W odpowiedzi swojéj objawia ona umiarkowanie, które na tym większą zasługuje uwagę, jeżeli uwzględnimy rozdrażnienie uwydatniające się w zarzutach czynionych rządowi austryackiemu przez pismo półurzędowe berlińskie. Z tem wszystkiem jednak spór między dziennikami pruskiemi a austryackiemi nie stracił nic z dotychczasowéj zawziętości i przedstawia nam stosunki między dwoma temi gabinetami jako w wysokim stopniu naprężone, naturalnie jeżeli z tonu pism z rządowych źródeł informacye swoje czerpiących wnosić można o istotnym usposobieniu samychże rządów. W niniejszym zaś przypadku wielkie jest prawdopodobieństwo, że dzienniki wiedeńskie i berlińskie dosyć wiernie przedstawiają nam stan umysłów w najwyższych sferach rządowych, jakkolwiek właściwe powody tego rozdrażnienia pozostają niewyjaśnioną dostatecznie zagadką. Niektóre pod tym względem przypuszczenia mieliśmy już dawniéj sposobność przytoczyć.

Petersburg, 1 stycznia. Według nadeszłych tu wiadomości z Konstantynopola z d. 29 grudnia, Porta pomimo przedstawień wszystkich zagranicznych posłów odmówiła wstrzymania wysyłki wojsk i odwołania eskadry Hobbarta paszy.

Wiedeń, 2 stycznia. „Corr. Bureau" donosi z Paryża: Konferencya swołaną ma być na dzień 9 t. m. Przemowa noworoczna cesarza powszechnie tłumaczona jest w duchu pokojowym.

Tryest, 31 grudnia. Według wiadomości z Aten z d. 26 grudnia rząd znajduje się w wielkich kłopotach finansowych; minister skarbu z tego powodu podać się zamierza do dymisyi. Do Lamia i Akarnanii wysłano kawaleryę i artyleryę. Banda rozbójników, która wkroczyła z terytoryum tureckiego wzięła do niewoli dwóch greckich oficerów inżenieryi, mających kierować robotami około sypania szańc na granicy.

Paryż, 31 grudnia. Spodziewają się ogłoszenia okólnika margr. Lavalette mającego zaznaczyć, że Prusy pierwsze poruszyły sprawę konferencyi. Według „Patrie" hr. Solms reprezentować ma Prusy na konferencyi. Dziennik urzędowy cesarstwa ogłasza dekret mianu-

jący 46 dowódców batalionów gwardyi narodowéj ruchoméj w departamentach, oraz 149 kapitanów gwardyi narodowéj w depar. Sekwany.

Londyn, 1 stycznia. Według wiadomości z New-Yorku z d. 22 grudnia r. z. nadeszły do Havanny posiłki z Hiszpanii nadesłane.

Madryt, 1 stycznia, Dzienniki zamieszczają szczegóły o wypadkach w Maladze. Jeneral Caballero de Rodas ogłosił najprzód proklamacyę, a gdy takowa pozostała bez skutku, stan oblężenia. Siły powstańców obliczają na 700 ludzi, silną zajmujących pozycyę.

Madryt" 2 stycznia. Wczoraj rano atakowały wojska jen. Caballero de Rodas powstańców Malagi. Powstańców pobito. Wojska zajęły dzielnice miasta przez nich zajmowane.

Konstantynopol, 1 stycznia. Nie wątpliwem jest, że Porta zgodziła się na konferencyę, pod warunkiem, że za podstawę narad przyjęte będą pięć punktów jéj ultimatum objęte.

Konstantynopol, 30 grudnia. Gubernator Syry uwiadomił Hobbarta paszę, że parostatek „Enosis" tak długo zatrzymanym będzie dopóki nie nastąpi sądowe rozstrzygnięcie sprawy.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Petersburg, 1 stycznia. *Łój* żółty świeczny w miejscu 52. *Żyto* z dostawą w styczniu $8\frac{1}{4}$. *Owies* z dostawą w styczniu $5\frac{1}{4}$. *Konopie* w miejscu 38. *Olej konopny* w miejscu 3.50—3.80.

Londyn, 1 stycznia. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 13,120, jęczmienia 5,970, owsa 28,410 kwarterów.

W *pszenicy* i mące interes przy tendencyi polepszającéj się. Ceny owsa bardzo mocne: zimno.

Hamburg, 2 stycznia. (Targ zbożowy). *Pszenica* na dostawę podnosi się w cenie. *Żyta* ceny wyższe. *Pszenica* z dostawą w styczniu za 5,400 ℔ 121, w styczniu i lutym 122, w kwietniu i maju 123. *Żyto* z dostawą w styczniu za 5,000 ℔ 92, w styczniu i lutym 91, w kwietniu i maju 90. *Owsa* ceny mocne. *Kawy* ceny mocne. W *cynku* bez ożywienia. *Oleju skalnego* ceny bardzo mocne, w miejscu $15\frac{1}{4}$; z dostawą w styczniu $14\frac{7}{8}$.

Szczecin, 2 stycznia. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 62—69; z dostawą w styczniu $68\frac{1}{2}$ nom., na wiosnę $70\frac{1}{2}$. *Żyto* w miejscu $51—51\frac{1}{2}$; z dostawą w styczniu $51\frac{1}{2}$, na wiosnę 52.

Amsterdam, 2 stycznia. (Targ zbożowy). W *pszenicy* spokojnie. *Żyto* z dostawą na wiosnę 205.

Antwerpia, 2 stycznia. (Targ zbożowy). *Pszenicy* i *żyta* ceny lepsze. (*Olej skalny*), rafinowany typowo-biały w miejscu $53\frac{1}{4}$—54; z dostawą w styczniu $53\frac{1}{2}$.

Brema, 2 stycznia. (Oléj skalny). Standart white w miejscu $6\frac{5}{12}$ tal. w złocie. Ceny podnoszą się.

Wiedeń, 2 stycznia. Na dziś odbytem ciągnieniu losów kredytowych, padła główna wygrana fl. 200,000 na Ser. 3026 Nr. 47; fl. 40,000 na Ser. 1232 Nr. 75; fl. 20,000 na Ser. 519 Nr. 14. Oprócz tego wylosowano następujące Serye: 497, 992, 1186, 1739, 1750, 1798, 2295, 2347, 2579, 2671, 3502, 3523, 3570 i 4067.

(W. T. B., T. B. f. N. D).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Gdańsk, 2 stycznia. Wiatr wschodni, pogoda niepewna. Nowy rok zaczął się w interesie zbożowym z silną tendencyą. Spichrze Angielskie zdają się być mniejsze jak w przeszłym roku, z tego powodu jest obecnie więcéj zapytywań o dowozy z zagranicy. Cena z tego powodu od ostatnich dni podniosła się, jak również i na naszym targu

Pszenica wyższe żądanie ze strony właścicieli miała, którzy przez ciągłe małe dowozy wspierani, cenę żądaną otrzymywali. Dnia dzisiejszego przy sprzedaży około 250 łasztów cena o 10 guld. na łaszcie podniosła się. Od Środy sprzedano około 400 łasztów i płacono za piękną białą pszenicę 530—560 guld., za szklistą fl. 530—550, za pstrą 515—545 guld.

Żyto, Groch i Jęczmień niezmienione.

B. Toeplitz et Comp.

Wrocław, 28 grudnia. (*Wełna*). Pomimo przerwy spowodowanéj świętami, ostatni tydzień niemniéj był ożywiony, a obrót wynosił około 1,000 cet. Ceny jednak pozostały niezmienione. Sprzedana ilość obejmowała wszystkie niemal gatunki, z wyjątkiem najprzedniejszego, a składała się z polskich i poznańskich jednostrzyżnych w cenie od 58—63 tal., oraz ze średnich szlązkich od 59—69 tal., które zostały nabyte przez dwóch fabrykantów z Hainau i Akwizgranu i reńskiego komisanta.

Do Forste zamówiono kilkaset cetnar. ruskiéj wełny po około 50 tal. a przez berlińskiego meklera nabytą była znaczna ilość przedniéj szlązkiéj po około 80 tal. Wreszcie sprzedano jeszcze kilka partyj garbarskiéj i z padłych owiec do Francyi i prowincyj nadreńskich. Nadeszłe w ciągu tego tygodnia świeże transporta pokryły sowicie ilość sprzedaną.

Sprawozdanie tygodniowe giełdy warszawskiéj.

O ile w tygodniu poprzednim giełdy europejskie prawdopodobnemi następstwami sprawy turecko-greckiéj były przestraszone i ten swój przestrach w czynnościach swoich jawnie zdradzały, o tyle znowu w tygodniu ubiegłym uderza nas przeciwnie dziwne jakieś stopniowe uspokojenie tego samego świata finansowego, wśród tych samych wątpliwości politycznych wcale jeszcze nie wyjaśnionych, oraz mimo niedostateczności politycznych wiadomości i wniosków nieuzasadnionych. Dosyć, że kursa głównych papierów publicznych w tygodniu ostatnim daleko mniéj ulegały zmianom skocznym jak w tygodniu poprzednim, a natomiast do stanowczéj dążyły poprawy, co najwięcéj widoczne było z notowań giełd Paryża i Wiednia, mianowicie téj ostatniéj. Jest to najoczywistszy dowód, że publiczność handlowa i finansowa wszędzie pragnie pokoju, nawet w owych krajach dziś najwięcéj namiętnościami politycznemi rozdraźnionych, i że chęci wojenne pewnych stronnictw liczyć się bardzo muszą z ogólnemi interesami materyalnemi narodów.

O nowych projektach finansowych, o nowych przedsięwzięciach, liczbę papierów publicznych pomnożyć mogących, w tym tygodniu nie było mowy, chociaż się one w ostatnich czasach tak często pojawiały, że prawie do porządku dziennego giełd należały. Zresztą papiery które się dotąd jakiego takiego kursu dobiły, zatrudniają dostatecznie spekulacyę, dostarczając kapitalistom nie mały poczet do wyboru. Dla nas najważniejszą rzeczą jest to, że i nasze wartości na giełdzie berlińskiéj lepszem cieszyły się powodzeniem, i że po większéj części doznały poprawy kursowéj, mianowicie wexle warszawskie i petersburgskie o $\frac{1}{8}$ %, bilety bankowe o $\frac{1}{4}$ %, listy likwidacyjne o $\frac{3}{4}$ %, a pożyczka premiowa o $\frac{3}{8}$ i $\frac{1}{2}$ %; jedne tylko listy zastawne i akcye bydgoskie obniżyły się o $\frac{1}{8}$ %.

Giełda nasza pod wrażeniem codziennych raportów z giełd zagranicznych, dość obojętnie się zachowywała, zwłaszcza, że w Petersburgu, Rydze i Odessie kursa remes zagranicznych nietylko więcej nie podrożały, ale przeciwnie cokolwiek staniały. Obok tego koniec roku, zamknięcie czynności Banku Polskiego na dwa tygodnie i brak zawsze gotowych a tanich kapitałów, zniewoliły przezorniejszych do zbycia gotowych remes zapasowych lub do trassowań własnych celem zabezpieczenia sobie gotówki na wszelki wypadek w czasie następnych dwóch tygodni zajść mogący. Te okoliczności razem zebrawszy, spowodowały obniżenie u nas ażya zagranicznego znacznie większe, aniżeliby inaczéj stosunek poprawy kursów naszych walorów w Berlinie do tego upoważnił, tak, że z końcem tygodnia kurs wexli pruskich notowano niżéj o $\frac{5}{8}$ % (z 121, $120\frac{1}{2}$ na $120\frac{1}{8}$, $119\frac{2}{3}$), londyńskich i wiedeńskich o $\frac{2}{3}$ %, a paryzkich o $\frac{2}{5}$ %. Obroty wexlowe w dwóch pierwszych dniach tylko były znaczniejsze, w dalszym ciągu tygodnia zaś małych dosyć rozmiarów.

Ruch w papierach publicznych niewiele się różnił w tym tygodniu od obrotów tygodnia poprzedniego; przy ogólnym braku gotówki rozporządzalnéj i w obec niejasnego położenia politycznego Europy, nie mogło też być inaczej. Mała liczba naszych kapitalistów spekulantów postępuje z wszelką ogłędnością i wielką nawet niepewnością w używaniu swéj gotówki, ztąd mimo zdarzonego obniżenia kursów niektórych papierów, albo raczéj właśnie z przyczyny ich obniżenia, nie mają odwagi do kupna i chybiają okazyi obrotu korzystnego. Wprawdzie kursa berlińskie naszych papierów nie zachęcały bardzo, ale też i nie odstręczały od kupna na naszéj giełdzie, regulującéj mniéj więcéj swe ofiarowania do raportów berlińskich. Mimoto listy zastawne codziennie znacznie więcéj były ofiarowane aniżeli poszukiwane, co w końcu spowodowało obniżenie kursu tak pierwszéj jak i drugiéj seryi o $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{3}$ %. Listy likwidacyjne w znacznie większych kupowano sumach i to po dość odmiennych cenach, nawet w czasie jednego dnia giełdowego; po różnych tedy kolejach kurs ich w końcu tygodnia się utrzymał, a nawet o $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{4}$ % się jeszcze poprawił.

Z pięcioprocentowych biletów banku Cesarstwa ofiarowano tylko

sztuki drugiéj seryi z roku 1861, po obniżonym kursie, po jakim też łatwo znalazły amatorów.

Preniowa pożyczka dosyć była ofiarowana w tym tygodniu, więcéj aniżeli tygodni poprzednich; wzięto jednak tylko sztuki emisyi pierwszéj, po prawie niezmienionych kursach, przyczynę czego znajdziemy w bliskości losowania onéj, w dniu czternastym bieżącego miesiąca odbyć się mającego.

Z akcyj kolei żelaznych wzięto tylko nieco pomniejszych sum bydgoskich i terespolskich, po mało odmiennych kursach.

Obchodzącym giełdę wieściom o bliskiéj emisyi nowéj seryi listów zastawnych i listów hipotecznych miejskich, zbywa dotąd na potwierdzeniu i autentyczności.

STUDYA EKONOMICZNO-SKARBOWE.

PRZEZ

Artura Markusfeld.

WSTĘP.

O Podatkach w ogólności.

(Dalszy ciąg—patrz Nr. 288 z r. z.).

Dopiero literatura XVII i XVIII wieku zaczęła wykazywać zgubne ich skutki dla życia ekonomicznego i dobrobytu poddała ostréj krytyce zestarzałe pojęcia, zaczęła szukać gdzieindziéj podstawy i przyczyn dla których państwa powstają i gruntownie badać prawa państwa do podatków. Na nieszczęście wszyscy pisarze ówczesnéj epoki zbyt jednostronnie i materyalnie zapatrywali się na państwo. Z powstania państwa chcieli usprawiedliwić jego cele a powstanie państwa starali się wyprowadzić, z złéj lub dobrej natury człowieka w stanie przyrodzonym, jakoby mającym poprzedzać utworzonie się państwa. Wszyscy przypuszczali, że państwo powstaje przez kontrakt społeczny między jednostkami, zacząwszy od Hobbesa a kończąc na J. J. Rousseau i Kancie a z tego wyprowadzali cele i prawa państwa do podatków, to jest wyprowadzali to prawo z kontraktu między pojedyńczemi za usługi jakie państwo im oddaje. Podług nas państwo jest widocznym i stałym objawem w dziejach ludzkich, istnienie państwowe jest złączone z naturą człowieka; państwo niejest wynikiem ani objawem woli i kaprysu człowieka; jest ono koniecznością dla człowieka, państwo jest zdolne do postępu, zmienne; a ludzie co chcieli budować państwo na wiecznych i niezmiennych podstawach, tak jak naprzykład spartańscy prawodawcy, nigdy swego celu nie osiągnęli.

Zastanawiając się nad początkiém i celem państwa, widzieliśmy że z jego powstania wyprowadzono jego cele, lecz powstanie i cel są dwie odrębne rzeczy często nie mające z sobą związku. Niemożemy się zgodzić aby państwo powstało przez kontrakt, a przykłady kilku kolonistów, prześladowanych w własnym kraju i udających się do Nowego Świata przez obopólny kontrakt niby, zawiązujących państwo, niemoże być dla nas dowodem. bo każdy kontrakt przypuszcza znajomość istoty umowy i celu dla którego się zawiera. Państwo zaś jest produktem etycznym, ma swe uznanie w samem poznaniu człowieka, leży w jego naturze człowieczéj i przeznaczeniu, "człowiek jest prawdziwym człowiekiem tylko w państwie słusznie powiedział Aristoteles „że człowiek po za państwem jest aniołem albo zwierzęciem."

Badając powstanie państwa musielibyśmy rozstrzygnąć dwa pytania: jedno czysto historyczne, drugie zaś czysto filozoficzne. Można mianowicie zadać sobie pytanie: w jaki sposób pozostało państwo? oraz w jaki sposób to powstanie sobie wytłomaczyć? Żeby na pierwsze odpowiedzieć trzebaby widzieć jak państwo się rodzi, wzrasta, sięgnąć do jego początku, przekonać się czy ten początek wszędzie jednakowy lub rozmaity, na to pytanie niepodobna odpowiedzieć, gdyż jakbyśmy daleko nie zagłębiali się w dzieje ludzkości, wszędzie już znajdujemy państwo, a najbujniejsza wyobraźnia poetów, nigdy niebyła wstanie nam przedstawić człowieka żyjącego po za państwem. Podobnie i na drugie pytanie niejesteśmy w stanie odpowiedzieć rozstrzygnięcie tego bowiem łączy się z kwestyą powstania języków, obyczajów, praw etc. Wreszcie uważamy, to za zupełnie bezużyteczne i niemogące wyjaśnić praw państwa do podatku. Daleko ważniejszem jest, poznać funkcye państwa; gdyż słusznie powiada Professor Hildebrandt (1) „tak jak dla lekarza jest rzeczą obojętną powstanie serca, lecz koniecznością znać jego funkcye i zadania tak również dla polityka obojętnem jest powstanie państwa, lecz konieczną znajomość jego funkcyi i celów," i my z nich możemy rostrzygnąć zadanie nad którem się zastanawiamy.

Jeśli wyjdziemy ze stanowiska pojedyńczego człowieka, to widzimy, że każdy stoi z innym w jakimś stosunku wspólności; takowe stosunki są przyrodzone, jak miejsce zamieszkania, klimat, środki wyżywienia, mowa, rasa, etc.; są jeszcze spójnie osobiste jak familia, przyjaźń, sympatya, są wreszcie i inne ekonomiczne, duchowe, prawne, moralne. We wszystkich tych wspólnościach, albo kółkach społecznych, wyradzają się jakieś wspólne interesa, które się objawiają na zewnątrz, solidaryzują i wytwarzają między ludźmi pewne wspólne cele a ztąd i wspólne pojęcia; te wspólne pojęcia i cele między pojedyńczemi znowu kółkami prowadzą do wspólnych działań, każde jednak pojedyńcze kółko dąży do pewnéj samoistności, trzeba więc usunąć współzawodnictwo między temi kółkami i utrzymać je w pewnéj harmonii i równowadze, co uskutecznia państwo.

Państwo nie jest więc ani prawną instytucyą, ani swobodnym wynikiem woli ludzkiéj; również celem jego nie jest naznaczanie każdemu prawnéj jego sfery, ale państwo musi zabezpieczać wszystkie interesa społeczne, utrzymywać harmonią i dążyć do rozwoju i postępu całości.

Ztąd możemy wyprowadzić cały szereg wniosków: 1) że pojedyńczy człowiek nie jest ani absolutnie dobrym (Rousseau), ani absolutnie złym (Hottes), lecz że w każdem społeczeństwie spotykają się najohydniejsze zbrodnie, obok najszlachetniejszych cnót a jedne i drugie mogą się rozwijać; 2) państwo nie przeciwstoi pojedyńczemu bo nie jest zbiorem jednostek, lecz jest organizmem zbiorowym; 3) zadaniem państwa jest utrzymywać harmonię i równowagę między pojedyńczemi kółkami społecznemi, sprzyjać ich rozwojowi i postępowi, nie poświęcając interesów jednych kółek dla drugich.

Państwo więc w miarę kształcenia się narodu, także postępować musi. Najlepiéj zaś to państwo odpowiada swemu zadaniu, które pojmuje najlepiéj, każdy objaw rozwoju doń się nachyla i utrzymuje ciągłą nieprzerwaną harmonią między wszystkiemi interesami społecznemi. (Dalszy ciąg nastąpi).

Podpisany Patron zawiadamia niniejszym: iż w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale 1 sprzedane będą w drodze przymuszonego wywłaszczenia następujące nieruchomości:

1. W dniu 24 grudnia (5 stycznia) 1868/9 r. o godz: 10 z rana Nieruchomość Nr. 2734 w Pradze przy Warszawie przy ulicy Moskiewskiej położona, składająca się z domu frontowego, dwóch oficyn i innych zabudowań drewnianych, oraz z ogrodu warzywnego i owocowego łok. kw. 48,516. Dochod z mieszkań czyni rs. 686 rocznie oprócz dochodu z ogrodu osiągnąć się mogącego. Licytacya zacznie się od summy rs 8723 kop. 38 jako 2/3 części szacunku taxą biegłych wynalezionego, a na vadium złożyć potrzeba rs. 1200.

2. W d. 30 grud. (11 stycz.) 1868/9 r. Dobra Ziemskie Moskwa z przyległościami w pow Brezińskim sytuowane, obejmujące rozległości przeszło włók trzynaście odległe od miasta powiatowego Brezin wiorst 7 od stacyi kolei żelaznéj w Rokicinach wiorst 15, od miasta Łodzi wiorst 12. Licytacya zacznie się od summy rs. 9771 kop. 53 1/3 jako 2/2 części szacunku taxą biegłych wynalezionego a na vadium patrzeba złożyć rs. 2000.

3. W dniu 2 (14) stycznia 1869 r. Dobra Ziemskie Swędów Szlachecki w Okręgu Brezińskim położone, a raczéj reszta tych dóbr po uwłaszczeniu kolonistów pozostała, to jest: prawo pobierania czynszów od młynarza z gruntu, młyna, stawne rybołówstwo rs. 60 rocznie, oraz od propinatora z gruntu i karczem rs. 18 rocznie. Licytacya zacznie się od summy rs. 1040 jako ²/₃ części szacunku przez Trybunał stosownie do taxy biegłych ustanowilnego, a na vadium złożyć potrzeba rs. 250.

4. W dniu 3 (15) stycznia 1869 r. Nieruchomosć Nr. 2491a w Warszawie przy zbiegu ulic Smoczéj i Gęsiéj położona, składająca się z domu murowanego o parterze i piętrze, dwóch domów drewnianych parterowych, dwóch oficyn drewnianych parterowych oraz innych zabudowań gruntu około łokci kw. 5400 zawierająca, czyniąca dochodu rocznie rs 2120. Licytacya zacznie się od summy rs. 16,50) jako ²/₃ części szacunku w hypotece objawionego a na vadjum złożyć potrzeba rs. 2000.

5. W dniu 3 (15) stycznia 1869 r. Nieruchomość Nr. 2369a w Warszawie przy ulicy Dzielnéj położona składająca się z domu frontowego parterowego drewnianego oraz innych zabudowań, czyniąca dochodu rocznie rs. 750. Licytacya zacznie się od summy rs. 3335 kop. 31 jako ²/₃ części obniżonego wyrokiem Trybunału szacunku a na vadium złożyć potrzeba rs. 1000.

Juljan Czajkowski Patron.

(Nr. 1457) (D. W.)

W tych dniach wyszło na widok publiczny nakładem Redakcyi Gazety Rolniczéj ważne dzieło obejmujące 13 arkuszy druku in 4to pod tytułem ***„Zarząd gospodarski“ napisał*** takowe znany z licznych prac w gałęzi literatury rolniczéj ***Leon Kąkolewski.*** Cena egzemplarza Rs. **1.**

Dla prenumeratorów Gazety Rolniczéj, zgłaszających się ***wprost*** do Redakcyi przy ulicy Solnéj Nr. 915, cena oznaczona na pół rubla. Skład Główny w księgarni Centnerschwera na rogu ulicy Marszałkowskiéj i Królewskiéj w domu Okęckiego.

(Nr. —1—3) (19020)

Oprócz dotąd istniejących już Magazynów ***Fabryka Wyrobów lnianych w Żyrardowie,*** otworzyła świeżo dwa nowe Składy komissowe ***w Kutnie*** u pana ***Abr. Hirschberg*** i ***w Włocławku*** u pana ***B. Hufnagel,*** w których wszelkiego rodzaju ***płótna*** i inne wyroby lniane jak również ***worki bez szwu i płaty dla Fabryk Cukru,*** po cenach stałych fabrycznych nabywane lub zamawiane być mogą.

(Nr. 1445—1—3) (18896)

DLA FABRYK CUKRU

MAGAZYN HURTOWY HERBATY

EDWARDA HERING

przy ulicy Danielewiczowskiéj Nr. 619/20.

Odebrał Transport Szpagatu letniego zupełnie suchego i dobrze wyrobionego i czystego i sprzedaje w partjach po 50 Pudów po cenie rubli 3 kop. 50 za pud.

(Nr. 1459—1—3) (18035)

SPRZEDAŻ WYROBÓW

Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego

W ULADÓWCE

Ulica Rymarska naprzeciw Banku dom JW. hr. Przezdzieckiego N. 471a

Mianowicie:

Wódki słodzone i nie słodzone i czysta żytniówka doskonale rektyfikowana i t. p.

Likiery na sposób zagraniczny, Francuzkie, Holenderskie i Włoskie.

Rhum Jamaika i Arac de Goa.

Alkohol zdatny dla PP. Fabrykantów perfum, Aptekarzy i Fotografów.

Krochmal pszenny wyborowy.

Makarony pod rosół w różnych gatunkach.

Octy w różnych gatunkach ja o też doskonałe wody kolońskie.

PP. Handlującym oraz Właścicielom Cukierni, Restauracyi, Handlów Win i t. p. odstępuje się znaczny rabat.

Ceny wyrobów od 1go lipca zniżone zostały.

(Nr. 1376) (4458)

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

	dnia 4 żąda.	płacono	z d. 2
Monety i Banknoty.			
Półimperiał..............Rs.	-	6. 2	—
Napoleondor............. „	—	—	—
Dukat ważny .... „	—	3.42	—
Rubel srebrny .... „	—	—	—
Talar pruski .... (—%) „	—	—	109
Gulden austryacki.. (—%) „	—	—	61½
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	83.87	83.37	—
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	78. 4	77.71	77.40
4% Listy likwidacyjne . . . „	67.10	66.77	66.50
Obligi Towarz Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99.	99
Obligi skarbowe rs. 100 ... „	—	—	—
„ cząstkowe złp. 500.. „	—	—	—
Certyfi. ban. A złp. 300 ... „	—	—	—
„ „ B 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez pro.. „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. W.%.. „	—	—	65.50
3% oblig. W. W. 500 fr... „	—	—	-
Akcye kol żel. W. B...... „	--	64.	62.50
Akcye Żeg. Par. rs. 100 ... „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs....... „	—	—	—
Cert. kom. likw 100 rs.... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	—	86.33	—
4% metal. za sier. (za 100 rs. %) ... „	—	100.75	100.75
dit o za luty ... „	—	101.	101.
5-ta pożyczka ... „	—	—	—
6-ta „ ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii koleı żel za 125 rs .... „	—	—	—
4½% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	—
Nowa poży. ros. 5% z r. 1864 „	137 25	136.83	137.
„ „ „ z r. 1066 „	135.50	134 75	—
5% Akc. k. żel. W. Teres lib „	95	9.	—
Oblig. ditto ditto . . „	—	90	—
5% „ Fabr. Łodzkie ... „	—	—	—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (120 119¾) „	108.	107 78	107.8
ditto krótki (119⁵/₆ 119½) „	107.85	107.70	107 55
Gdańsk dtto dto (119⁵/₆ 119½) „	107 85	107 62	107.77
Moskwa 100 rs. 1 mies.... „	99	98 75	—
Petersburg 100 rs. krótki „	—	--	—
ditto 1 mies. .... „	99.	--	99
Wiedeń 150 fl. 2m. (102 —) „	91.80	—	—
Hamburg 300 Bnk. ditto .. „	--	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies.... „	7.35	—	—
Paryż 300 fr. 2 mies. .... „	87.90	—	—

Wartość kuponu: List. zast. 13⅓. L. likw. 37⁷/₉. Obl. sk. 104⁴/₉. Poż. prem. 1 em. 237⁵/₉, 2 em 154²/₉.

Kursa walut zagr. dziś słabsze obroty w wexlach mniej niż średnie. Listy zast. płacono po różnych kursach, listy likwid po wyższych, a poż. prem. I em. po niższym.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 2 stycznia.	z d. 2	z d. 31
Bilety Banku Rossyjskiego dto	82⅞	83
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	82½	82⅜
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100 rr.	91¾	91½
dto „ „ 3 mies. dto	90½	90¼
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	6.22⅞	6.22⅞
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	80⅔	80⅔
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	149⅞	150
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	84¼	84
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	64⅜	64
Listy likwidacyjne	55⅝	55⅜
Obligacye skarbowe 4% .. dto	66⅜	65¾
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	81½	81
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej	—	60⅛
Obligacye Drogi Żel Terespolskiéj	77⅛	77⅛
Akcye Drogi Żel. Warsz-Wied	56¾	58⅞
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg	59	58¾
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	117¾	117¼
2-ga „ „ z r. 1866	115¾	115¼
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesień)	51½	51½
dto „ dostawę	51⅝	51½
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn	118 80	119.40
„ „ Hamburg.	87.70	88 10
„ „ Paryż	47.20	47.50
Pożyczka Narodowa.........	65 10	64.50
5-proc. Metaliki	59.20	59.
Akcye Banku Kredytowego......	250 30	245 80
Dyskonto.. .... 4%		
Paryż.		
Renta 3%	70.20	70 10
Renta włoska.................	57.40	57.30
Akcye Kredytu Ruchomego....	287	286
Dyskonto. 2½%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	92½	92⅜
Dyskonto. 3%		

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 4 stycznia stóp 4 cali 11. Mrożno.

Targi Warszawskie z dnia 4 stycznia.

	Czetwert rs.	i k.	korzec od rub.	sr.	do rub.	i kop.
Pszenica od 240 — 250 funt.	10	40	5	55	6	30
Żyto... od 230 — 240 „	8	28	4	90	5	7½
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	7	44	4	20	4	65
Owies	4	56	2	53	2	85
Gryka..................	—	—		—	—	—
Rzepik zimowy............	—	—	—	—	-	-
Rzepak rapps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny.............	—	—	—	—	—	—
„ cukrowy...........	—	—	—	-	—	—
Kasza jagłana............	—	—	—	—	—	—
jęczmienna..........	—	—	—	—	—	—
gryczanna gruba.....	—	—	-	—	—	—
drobna....	-	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	-	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	-	—	—	—	—	—
„ „ I... „	—	—	—	—	—	—
„ „ II.. „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	-	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	1	92	1	5	1	20
Buraki..............		—	—	—	-	-
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	-	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	--	-	—	—	—
ditto solone.. pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj rzepakowy ...... pud	—	—		—	—	—
Olej lniany .... pud	—	-	—	—	—	—
Śledzie szkockie .... beczka		—	-	—	—	—
„ angielskie... beczka		-	—	—	—	—
Siano................ pud	—	—		30	—	33
Słoma............... pud	—	—	—	20	—	21
Drzewo opał. twar. sąż. kub	-	—	—	—	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—	-	—	—	—

Dowozy:

Pszen. 450, Żyta 500, Jęczm. 200 Owies 500.—

Cena Okowity dnia 4 stycznia.

Wiadro od rs. 2 kop. 61 do rs. 2 kop. 66

Za garniec od rs. - kop. 85 do rs. - kop. 86½.

Poczty odchodzące:

Codziennie: *Omnibusy*: do Lublina o 4 pp.; do Kaczonia o 10 r. i 9 w.: do Nowo-Gieorgiewska (fortecy) o 4 pp.: do Sochaczewa o 6 w.— *Karety*: od Lublina o 1 pp po Łomży i Suwałk o 2 pp.: do Radomia i Kielc o 6 n. 3 p.; oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek, *Wózkowa*: do Piaseczna o 12 w południe

Warszawa, dnia 23 grudnia (4 stycznia) 1869 r.—Za pozwoleniem cenzury Rządowej.— w Drukarni Gazety Polskiéj. Redaktor **Rudolf Okręt**